

Czasy Zamojskich (1889-1939)

W 1888 r. Kuźnice i przynależne do nich tatrzańskie lasy zostały zlicytowane. Kupił je przedsiębiorca Józef Goldfinger, ale licytację tę unieważniono. Sprawa Kuźnic stała się sprawą narodową. Postanowiono kupić je ze składek publicznych, aby uratować przed dewastacją Tatry, które dotąd były traktowane jako zaplecze surowcowe dla hut i papierni kuźnickich. A trzeba pamiętać, że w skład dóbr kuźnickich wchodziła i Dolina Kościeliska, i Morskie Oko. Poszukiwano również zamożnego patrioty polskiego, który mógłby uratować perłę polskiej przyrody. Ostatecznie kolejną licytację, która miała miejsce w 1889 r., wygrał Władysław hrabia Zamojski, wygnany przez zaborcę z rodzinnych posiadłości w Wielkopolsce. Jego pełnomocnik przebił kolejne oferty Goldfingera o jeden grosz.

Zamojski początkowo nosił się z zamiarem reaktywowania zakładów przemysłowych, ale po dokonaniu niezbędnych analiz pomysł ten porzucił jako pozabawiony perspektyw. Rozpoczęto wyburzanie podupadłych obiektów przemysłowych, a ich wyposażenie sprzedano na złom. Rozpoczął się typowo dworski okres w historii Kuźnic. W 1891 r. do Kuźnic zostaje przeniesiona, założona przez matkę hrabiego, generałową Jadwigę z Działyńskich Zamojską, Szkoła Pracy Domowej Kobiety. W szkole tej uczone podstawowych zajęć gospodarstwa domowego, ale przede wszystkim formowano charakter i wychowywano w duchu patriotyzmu i religii katolickiej. Młode dziewczyny, które tu uczęszczały, zвано cepculkami od noszonego przez nie charakterystycznego nakrycia głowy.

Hrabia Zamojski oddał matce na potrzeby szkoły najbardziej reprezentacyjny budynek Kuźnic. Szkoła dążyła do samowystarczalności. W Kuźnicach urządzono ogrody kwiatowe, owocowe i warzywne oraz wybudowano obiekty folwarczne. Hrabia Zamojski angażował się w sprawy społeczne. Najgłośniejszą był chyba polsko-węgierski spór o Morskie Oko. Z innych osiągnięć hrabiego wspomnieć należy przede wszystkim uratowanie lasów tatrzańskich przed dewastacją, doprowadzenie kolei do Zakopanego, ofiarowanie gruntu na potrzeby klasztoru albertynów i wodociągów zakopiańskich oraz finansową pomoc w ich zakładaniu.

Umierając bezdzietnie w 1924 r., hrabia cały swój majątek przekazał na cele społeczne w formie Fundacji Zakładów Kórnickich. Niestety źle zarządzana przez dalszych krewnych hrabiego Fundacja podupadła finansowo i zmuszona była do sprzedaży części majątku. W 1934 r. Skarb Państwa kupił lasy tatrzańskie z przeznaczeniem na park narodowy. Kuźnice wraz ze szkołą, przekształconą w Gimnazjum i Liceum Gospodarcze, pozostały przy Zakładach Kórnickich. W czasie II wojny światowej szkoła musiała czasowo opuścić budynek w Kuźnicach, który po rozbudowie służył jako hotel „Zum Alten Eisenhammer”, głównie dla żołnierzy Wermach-

tu. Po wojnie na krótko wróciło tu Liceum Gospodarcze, ostatecznie zlikwidowane w 1948 r., gdy państwo przejęło majątek Zakładów Kórnickich.

W latach 1951-2003 dawny teren dworski miał charakter zamkniętego zespołu szpitalnego, administrowanego przez Specjalistyczny Zespół Rehabilitacyjno-Ortopedyczny dla Dzieci i Młodzieży, który w 1997 r. przekształcił się w Klinikę Ortopedii i Rehabilitacji Dzieci i Młodzieży w Zakopanem Collegium Medicum Uniwersytetu Jagiellońskiego. Brak wystarczających środków finansowych na remonty i utrzymanie obiektów oraz przekształcenia organizacyjne służby zdrowia spowodowały, że zespół szpitalny stopniowo wycofywał się z terenu w Kuźnicach, przenosząc swoją działalność do lepiej utrzymanych obiektów położonych w innej części Zakopanego. Zrujnowane budynki wraz z otaczającymi je terenami zielonymi zostały w 2003 r. przekazane w zarząd Tatrzańskiemu Parkowi Narodowemu. Stało się to na mocy ustawy o ochronie przyrody, której nowelizacja już w 1991 r. przewidywała przejście przez parki narodowe zarządu nad wszystkimi terenami Skarbu Państwa znajdującymi się w ich granicach.

Po przejściu niszczących obiektów TPN rozpoczął prace zabezpieczające je przed dalszą dewastacją. Niestety skromne środki inwestycyjne, jakimi dysponuje TPN, nie pozwalały na kompleksową rewitalizację zabytkowych obiektów. Stało się to możliwe dopiero dzięki układowi Unii Europejskiej, która za pomocą Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego w znacznej części sfinansowała „Rewitalizację zespołu dworsko-parkowego położonego w Kuźnicach (TPN)”, jak oficjalnie brzmi nazwa projektu przywrócenia Kuźnicom należnego im miejsca na mapie Małopolski.

Najważniejsze prace realizowane w ramach projektu to adaptacja pochodzącej z połowy XIX w. wozowni na potrzeby muzeum historii Kuźnic, adaptacja XIX-wiecznego spichlerza na salę wystaw czasowych, odbudowa relikwów dworu Homolacsów, renowacja

XIX-wiecznych dworców oficjalistów i restauracja założeb parkowo-ogrodowych. Prace rozpoczęły się w 2006 r. i początkowo wycenione zostały na 6 mln 22 tys. złotych, z czego 61 proc. stanowi wkład Unii Europejskiej.



Krok w przeszłość, krok w przyszłość

KUŹNICE W CZORAJ I DZIŚ

Tatrzański Park Narodowy
zaprasza do odrestaurowanego zespołu
dworsko-parkowego w Kuźnicach



ZPORR
Zintegrowany Program
Operacyjny Rozwoju
Regionalnego

Projekt współfinansowany przez Unię Europejską z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego.

Kuźnice – nie tylko brama w Tatry.

Jednym z ciekawszych miejsc w Zakopanem są Kuźnice. Dziś kojarzone są głównie z dolną stacją kolejki na Kasprowy Wierch, i jeśli zatrzymujemy się tu na dłużej to właśnie w kolejce do kolejki. Mało kto wybiera się na wycieczkę do Kuźnic. Najczęściej odwiedza się je po drodze w głąb Tatr, na Katalówki, Kondratową, Giewont, Kasprowy lub na Halę Gąsienicową. Nie zawsze tak było i być może już niedługo Kuźnice na powrót zajmą należne im miejsce na liście zakopiańskich i tatrzańskich atrakcji.



Kuźnice stanowią przedłużenie zakopiańskiej aglomeracji w głąb Tatr. Położone są na terenie Tatrzańkiego Parku Narodowego, w administracyjnych granicach Zakopanego. Geograficznie jest to ścisły obszar Tatr – północna część Doliny Bystrej w Tatrach Zachodnich.

W rękach królów i cesarzy (do 1800)

Kuźnice to miejsce o bogatej historii. Najstarsze wzmianki o pasterskim użytkowaniu ich okolic pochodzą z XVII w. Prawdopodobnie na przełomie XVII i XVIII w. powstaje tu niewielki ośrodek hutniczy. Pierwsza wiadomość o Hutach Hamerskich, czyli hutach żelaza na terenie dzisiejszych Kuźnic, pochodzić ma z 1701 r., z czasów panowania króla Augusta II Sasa. W drugiej połowie XVIII w., za króla Stasia, prace górnicze w Tatrach uległy ożywieniu, a huty w Kuźni-

cach przynosiły znaczne dochody starostwu nowotarskiemu. W 1767 r. starostwo to zakupił podstoli krakowski Franciszek Rychter Pelikańczyk i znacznym nakładem finansowym rozbudował zakłady hutnicze w Kuźnicach. W 1773 r. starostwo i Huty Hamerskie przejęła tak zwana kamera nowotarska, czyli zarząd ustanowiony przez austriackiego zaborcę. Nowy zarządca przystąpił ukrótce do rozbudowy zakładów. Produkcja surówki uzależniona była jednak od złóż rudy żelaza w pobliskich kopalniach tatrzańskich, a te wyczerpywały się szybko, aż w 1791 r. zupełnie zaprzestano produkcji. W kolejnym roku próbowano jeszcze zreorganizować kuźniczne zakłady, jednak gdy w 1794 r. Kuźnice napadli, ograbili i spalili zbójnicy, działalność Hut Hamerskich została wstrzymana.

Cesarsko-królewski zarząd postanowił pozbyć się nierentownych dóbr. W 1800 r. pierwszym prywatnym dzierżawcą został Johann Reichsdorfer, a cztery lata później huty kupili Ernst Blutowski i Gottlieb Lang. Jak podaje Stanisław Staszic, który w tym roku odwiedził Kuźnice, działała tu wówczas jeden wielki piec i jedna fryszerka, przetwarzająca surówkę na stal. Nowi właściciele najpewniej nie byli zadowoleni z zysków, jakie przynosiły zakłady, bo po trzech latach działalności sprzedali je pochodzącemu z Węgier Janowi Wincentemu Homolacowski, który już od kilku lat posiadał prawa do prowadzenia działalności górniczej w Tatrach. Tak zaczął się najdłuższy etap w historii Kuźnic – czasy Homolaców. Trwały one ponad sześćdziesiąt lat i był to okres największego rozkwitu Kuźnic jako ośrodka przemysłowego, ale nie tylko.

Czasy Homolaców (1807-1870)

Zanim jednak rodzina Homolaców osiedliła się na dobre w Kuźnicach, jej protoplasta Jan Wincenty rozpoczął budowę dworu w Dolinie Kościeliskiej. Nigdy go jednak nie dokończył, zmarł w 1817 r. Przed śmiercią zdążył jednak doprowadzić do odkrycia no-

wych, bogatych złóż rudy żelaza w Kopie Magury, wznoszącej się w pobliżu Kuźnic. Skłoniło to jego syna i spadkobiercę Emanuela do rozbudowy zakładów hutniczych w Kuźnicach. Dalszy rozwój ograniczał jednak brak opału, toteż gdy w 1824 r. Austriacy postanowili sprzedać dawne dobra królów polskich w Tatrach, Emanuel Homolacs zakupił na licytacji we Lwowie dwie sekcje (zakopiańską z Doliną Kościeliską i białczańską z Morskim Okiem) spośród czterech, na jakie zostały podzielone dobra kamery nowotarskiej.

Ostatecznie w 1833 r. Homolacowski osiedli na stałe w nowo wybudowanym dworze w Kuźnicach. Majątek zarządzał już wówczas bratanek zmarłego w 1830 r. Emanuela – Edward, który ukrótce po śmierci stryja poślubił jego żonę Klementynę ze Sławińskich Homolacowską. Wezwań jednak musiał udowodnić, biorąc udział w Powstaniu Listopadowym, że jako Węgier wart jest polskiej szlachcianki. Zakłady prosperowały, były jednym z największych ośrodków przemysłowych w tej części Europy. Ich właściciele mogli inwestować na innych polach. Dwór w Kuźnicach zaczął pełnić rolę kulturotwórczą. W tym czasie Zakopane było niewielką, zapóźnioną cywilizacyjnie wsią, pozbawioną zaplecza noclegowego i gastronomicznego. Nie było tu nawet kościoła. Niemal wszyscy przybysze z nizin odwiedzający tę część Tatr zatrzymywali się wówczas właśnie w Kuźnicach, omijając kurne chaty góralskie w samym Zakopanem. Gościli tu nawet arcyksiężęta z panującego rodu Habsburgów: w 1823 r. Franciszek Karol, a w 1854 r. Karol Ludwik. W ogrodzie urządzonym przed dworem wybudowano fontannę i wystawiono popiersia arcyksiążąt. Działalność Homolaców nie ograniczała się do Kuźnic, w połowie XIX w. Klementyna ufundowała pierwszy zakopiański kościół. Na początku drugiej połowy XIX w. w Kuźnicach powstało pierwsze „muzeum tatrzańskie” – Edward Homolacs zaczął gromadzić okazy przyrodnicze z Tatr. Kolekcję tę uzupełniał Antoni Kocjan, który był leśniczym w dobrach Homolaców.

Wszystko to skończyło się w 1870 r., gdy Homolacowie sprzedali swój tatrzański majątek berlińskiemu bankierowi Ludwigiowi Eichbornowi i przenieśli się do Bałic pod Kraków. Powodem decyzji o sprzedaży była coraz mniejsza rentowność zakładów metalurgicznych, w następstwie wyczerpywania się złóż rudy, wyczerpienia lasów i konkurencji rozwijającego się śląskiego ośrodka przemysłowego.

Kolejne niemal dwadzieścia lat to w historii Kuźnic okres upadku. Zasoby rud wyczerpują się, w 1875 r. zostaje wygaszony wielki piec, ale nadal próbuje się przerabiać surówkę sprowadzaną z hut na Spiszu. Próbowano także innych sposobów na podniesienie się z upadku, głównie przemysłu drzewnego. Na nic się to jednak zdało.

